

Adoracja w okresie zwykłym

## PANIE JEZU DAJ NAM ŚWIĘTYCH KAPŁANÓW

### WPROWADZENIE

Panie Jezu dzisiaj w miesiącu czerwcu, miesiącu poświęconym Twemu Sercu, gromadzimy się wokół Ciebie, ukrytego w Najświętszym Sakramencie. Czynimy to z radością i wdzięcznością. Dziękujemy za Twoją obecność z nami, za Twoje Serce dobre jak chleb, dostępne dla każdego, kto tylko jest głodny Ciebie, Boga.

Dziękujemy za Twoją łaskawość, za tysiące darów, jakimi darzysz nas każdego dnia. Dziękujemy za Twoją bliskość i bezpośredniość.

Pozdrawiam Cię, Boskie Serce,  
Źródło wszelkiego szczęścia!  
Pozdrawiam Cię, Serce mojego Przyjaciela!  
Rozraduj mnie!  
Pozdrawiam Cię, Serce nieporównanej dobroci!  
Przebacz mi!  
Pozdrawiam Cię, Serce pełne miłości,  
święty Piecu Ognisty!  
Pochłoń i spal mnie w sobie!  
Amen.

Św. Małgorzata Maria Alacoque

### **Pieśń: Twemu Sercu cześć składamy, o Jezu nasz, o Jezu:**

Twojej litości przyzywamy, o Zbawicielu drogi.

Chwała niech będzie zawsze i wszędzie

Twemu Sercu, O mój Jezu!

2. Serce to nam otworzone, o Jezu nasz, o Jezu,  
Włóczęgią na krzyżu zranione, o Zbawicielu drogi

3. Ono głębią jest miłości, o Jezu nasz, o Jezu,  
W nim się topią nasze złości, o Zbawicielu drogi.

4. Gdy nas ciśnie utrapienie, o Jezu nasz, o Jezu,  
W Nim ucieczka, w Nim schronienie, o Zbawicielu drogi.

5. Gdy kto grzeszy, a żałuje, o Jezu nasz, o Jezu.  
Twoje Serce go przyjmuje, o Zbawicielu drogi.

Zbawicielu drogi przychodzimy również, aby w dniu modlitw za kapłanów dziękować za wielki dar Twojej Miłości. Dziękujemy Tobie Panie, że możemy stanąć w Twojej - Bożej obecności i wyznać: JEZUS jest tu!

Panie Jezu, jesteś tu z nami.

Gdy w Wieczerniku Wielkiego Czwartku dałeś nam Siebie na zawsze, mówiąc: „To czyńcie...”, wtedy urodziła się Eucharystia, wtedy urodziło się kapłaństwo.

Dziękujemy za ewangelicznych świadków wiary i modlitwy, za kapłanów, których

postawiłeś niczym drogowskazy na naszej drodze. To dzięki nim możemy tu przed Tobą być i tak jak oni prosić Cię: „Panie naucz nas się modlić!”.

## TYŚ JEST KAPŁANEM NA WZÓR MELCHIZEDEKA

*Każdy arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy. Może on współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błędzą, ponieważ sam podlega słabościom. I ze względu na nią powinien jak za lud, tak i za samego siebie składać ofiary za grzechy. I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron. Podobnie i Chrystus nie sam siebie okrył sławą przez to, iż stał się arcykapłanem, ale /uczynił to/ Ten, który powiedział do Niego: Ty jesteś moim Synem, jam Cię dziś zrodził, jak i w innym /miejscu/: Tyś jest kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka. (Hbr 5,1-6)*

Jedyny, wieczny Arcykapłanie Nowego Przymierza, uwielbiamy Cię. Sam złożyłeś swoje życie w ofierze na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata. Ty, który jeden jesteś święty, nieskalany, niewinny przyjąłeś na siebie grzechy całej ludzkości, aby za nią i w jej imieniu złożyć Ojcu niebieskiemu należne zadośćuczynienie.

Za cenę Twojej kapłańskiej ofiary pojednałeś ludzi z Bogiem, uczyniłeś ich wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym (1 P 2, 9). We krwi swojej zawarłeś nowe i wieczne przymierze, które codziennie ponawiasz na ołtarzach całego świata w każdej Mszy świętej.

Dziękujemy za dar kapłaństwa i Eucharystii, za wszystkie powołania kapłańskie, za każdą Mszę świętą sprawowaną w naszych kościołach, za głoszone przez kapłanów słowo Boże i szafowanie Twoim miłosierdziem w sakramentach świętych.

**Ref.: Ludu Kapłański, Ludu Królewski,  
Zgromadzenie Święte, Ludu Boży,  
śpiewaj twemu Panu.**

Pieśń: 1. Tobie śpiewamy o Synu umiłowany Ojca,  
Uwielbiamy Cię, Mądrości przedwieczna, Żywe Słowo Boga.  
2 Tobie śpiewamy, jedyny Synu Maryi Panny,  
Uwielbiamy Cię, Chryste nasz Bracie, Tyś nas przyszedł zbawić.  
3 Tobie śpiewamy, Mesjaszu przyjęty przez ubogich,  
Uwielbiamy Cię, o Chryste, nasz Królu Cichy i pokorny.  
4 Tobie śpiewamy, jedyny Pośredniku ludzkości,  
Uwielbiamy Cię, o Prawdo i Życie, Drogo nas wiodąca.  
5 Tobie śpiewamy, Arcykapłanie w Nowym Przymierzu,  
Uwielbiamy Cię, o Boże pokoju, Przez Krew Twego Krzyża.  
6 Tobie śpiewamy, Ożywcze Źródło, dające łaskę,  
Uwielbiamy Cię, bo gasisz pragnienie, Żywa Wodo, Chryste.  
7 Tobie śpiewamy o Winny Szczepie przez Ojca dany,  
Uwielbiamy Cię, o Krzewie ożywczy, My Twe latorośle.  
8 Tobie śpiewamy, prawdziwa Manno, dająca życie,  
Uwielbiamy Cię, o Chlebie żyjący, Któryś zstąpił z nieba.

9 Tobie śpiewamy, Pasterzu wiodący do Królestwa,  
Uwielbiamy Cię, bo w jedno zgromadzasz wszystkie owce Twoje.

Będziemy uwielbiać Najwyższego Kapłana słowami:  
**Uwielbiony bądź Chryste, Najwyższy Kapłanie.**

Panie Jezu Chryste, który mocą słów wypowiedzianych przez kapłana zstępujesz na ołtarz i jesteś sakramentalnie obecny pośród swojego ludu, bądź uwielbiony.  
**Uwielbiony bądź Chryste, Najwyższy Kapłanie.**

Panie Jezu, który przez kapłana odpuszczasz nam grzechy i jednasz nas z Ojcem, bądź uwielbiony.  
**Uwielbiony bądź Chryste, Najwyższy Kapłanie.**

Panie Jezu, który nas oświecasz i umacniasz naszą wiarę swoim słowem głoszonym przez kapłanów, bądź uwielbiony.  
**Uwielbiony bądź Chryste, Najwyższy Kapłanie.**

Uwielbiamy Cię zwłaszcza za Eucharystię, bo Twoje Ciało wiszące na krzyżu, to ten sam chleb, który błogosławiłeś, połamałeś i podałeś swym uczniom pamiętnej nocy Paschy, mówiąc: To jest Ciało Moje, które za was będzie wydane. To Chleb nasycony Twoją męką Ogrodu Oliwnego, biczowania, koronowania cierniem, krzyżowej drogi i boleścią agonii. Z Twego Ciała spływa święta krew. Już w Wieczerniku, wyprzedzając wydarzenie z Wielkiego Piątku, podałeś ją swym uczniom mówiąc: To jest Krew Moja, która za was będzie wylana.  
Panie Jezu, który przez posługę kapłanów dajesz nam się cały, bądź uwielbiony.  
**Uwielbiony bądź Chryste, Najwyższy Kapłanie.**

Dzisiaj w światowym dniu modlitw o uświęcenie kapłanów uwielbiamy Cię, Stwórco nasz i Ojcie, uwielbiamy Ciebie szczególnie w sakramencie kapłaństwa i w Twoich kapłanach.  
**Uwielbiony bądź Chryste, Najwyższy Kapłanie.**

### **Litania do Chrystusa Kapłana i Żerowy**

Kyrie eleison.  
Chryste eleison. Kyrie eleison.  
Chryste, usłysz nas.  
Chryste, wysłuchaj nas.  
Ojcie z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.  
Synu, Odkupicielu świata, Boże,  
Duchu Święty, Boże,  
Święta Trójco, jedyny Boże,  
Jezu, Kapłanie na wieki, zmiłuj się nad nami.

Jezu, nazwany przez Boga Kapłanem na wzór Melchizedeka,  
Jezu, Kapłanie, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą,  
Jezu, Kapłanie wielki,  
Jezu, Kapłanie z ludzi wzięty,  
Jezu, Kapłanie dla ludzi ustanowiony,  
Jezu, Kapłanie naszego wyznania,  
Jezu, Kapłanie większej od Mojżesza czci godzien,  
Jezu, Kapłanie prawdziwego przybytku,  
Jezu, Kapłanie dóbr przyszłych,  
Jezu, Kapłanie święty, niewinny i nieskałany,  
Jezu, Kapłanie wierny,  
Jezu, Kapłanie miłosierny,  
Jezu, Kapłanie dobroczynny,  
Jezu, Kapłanie pałający gorliwością o Boga i ludzi,  
Jezu, Kapłanie na wieczność doskonały,  
Jezu, Kapłanie, który wszedłeś do nieba,  
Jezu, Kapłanie, siedzący po prawicy Majestatu na wysokości,  
Jezu, Kapłanie wstawiający się za nami przed obliczem Boga,  
Jezu, Kapłanie, któryś nam otworzył drogę nową i żywą,  
Jezu, Kapłanie, któryś umiłował nas i obmył od grzechów Krwią swoją,  
Jezu, Kapłanie, któryś siebie samego wydał jako ofiarę i hostię dla Boga,  
Jezu, Ofiario Boga i ludzi,  
Jezu, Ofiario święta,  
Jezu, Ofiario niepokalana,  
Jezu, Ofiario przyjęta przez Boga,  
Jezu, Ofiario przejednania,  
Jezu, Ofiario uroczysta,  
Jezu, Ofiario chwały,  
Jezu, Ofiario pokoju,  
Jezu, Ofiario przebłagania,  
Jezu, Ofiario zbawienia,  
Jezu, Ofiario, w której mamy ufność i śmiały przystęp do Boga,  
Jezu, Ofiario, która dwoje jednym uczyniła,  
Jezu, Ofiario od założenia świata ofiarowana,  
Jezu, Ofiario żywa przez wszystkie wieki.  
Bądź nam miłościw, przepuść nam, Jezu.  
Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas, Jezu.  
Od zła wszelkiego, wybaw nas Jezu.  
Od nierozważnego wejścia na służbę Kościoła,  
Od grzechu świętokradztwa,  
Od ducha niepowściągliwości,  
Od pogoni za pieniądzem,  
Od wszelkiej chciwości,  
Od złego używania majątku kościelnego,

Od miłości świata i jego pychy,  
Od niegodnego sprawowania świętych Tajemnic,  
Przez odwieczne Kapłaństwo Twoje,  
Przez święte namaszczenie Boskości, mocą którego Bóg Ojciec uczynił cię  
Kapłanem,  
Przez Twego kapłańskiego ducha,  
Przez Twoje posługiwanie, którym na ziemi wsławiłeś Ojca Twego,  
Przez krwawą ofiarę z Siebie raz na Krzyżu złożoną,  
Przez tę samą ofiarę codziennie na ołtarzu odnawianą,  
Przez Boską władzę, którą jako jedyny i niewidzialny Kapłan wykonujesz przez  
swoich kapłanów,  
Abyś wszystkie sługi Kościoła w świętej pobożności zachować raczył, Ciebie  
prosimy, wysłuchaj nas, Panie.  
Aby ich napełnił duch kapłaństwa Twego,  
Aby usta kapłanów strzegły wiedzę,  
Abyś na żniwo swoje robotników nieugiętych posłać raczył,  
Abyś sługi Twoje w gorejące pochodnie przemienił,  
Abyś pasterzy według Twego Serca wzbudzić raczył,  
Aby wszyscy kapłani nienaganni byli i bez skazy  
Aby wszyscy, którzy zobaczą sługi ołtarzy, Pana uczcili,  
Aby składali Ci ofiary w sprawiedliwości,  
Abyś przez nich cześć Najświętszego Sakramentu rozkrzewić raczył,  
Kapłanie i Ofiarno, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie.

Módlmy się.

Boże, Uświęcicielu i Strózu Twojego Kościoła, wzbudź w nim przez Ducha Twojego  
godnych i wiernych szafarzy świętych Tajemnic, aby za ich posługiwaniem i  
przykładem, przy Twojej pomocy lud chrześcijański kierował się na drogę zbawienia.  
Boże, Ty nakazałeś modlącym się i poszczącym uczniom oddzielić Pawła i Barnabę  
do dzieła, do którego ich przeznaczyłeś, bądź teraz z Twoim Kościołem trwającym  
na modlitwie, i wskaż tych, których do służby Twej wybrałeś. Przez Chrystusa Pana  
naszego.

### **Pieśń: 1 Kapłanem Jezus Chrystus jest**

Co grzechy serce Mu zraniły.  
Stroskany cały w bólu jest,  
Szukając dusz, co pobłądziły.  
Ref: O dobry Jezu, daj i nam,  
Kapłanów takich jak Ty sam,  
I uczynić serce w każdym z nas  
Czyste jak twe, bez żadnych skaz.  
2. Kapłanem Jezus Chrystus jest.  
On tylko dusz ludzkich pożąda.  
Dla dusz wśród mąk zabity jest,  
Przebite serce dusz wygląda. \* Ref.  
3. Kapłanem Jezus Chrystus jest.

On czuje tylko ból drugiego,  
Dla siebie wziął mąk krwawych chrzest,  
Dał drugim raj szczęścia wiecznego.\* Ref.

## **KAPLAŃSKIE DŁONIE**

Panie Jezu klęczymy przed Tobą obecnym pod postacią chleba, który w rękach kapłana, w czasie Mszy św., stał się Twoim Ciałem. Czy może dokonać się przemiana chleba w Twoje Ciało i wina w Twoją Krew bez obecności i posługi kapłana? Czy może dokonać się cud tej przemiany bez Twoich słów wypowiedzianych przez kapłana? Nie jest to możliwe.

Jakże zdumiewająco prosto mówił o kapłanie św. Jan Vianney: "Och jakże kapłan jest wielki! Gdyby pojął siebie, umarłby... Bóg jest mu posłuszny: wypowiada dwa słowa, a na jego głos Nasz Pan zstępuje z nieba i zawiera się w małej hostii".

Panie, Ty dałeś nam kapłanów jako szafarzy sakramentów, głosicieli słowa Bożego i przewodników na drogach naszego życia. Dzięki ich posłudze stajesz się sakramentalnie obecny na wszystkich ołtarzach świata i pozostajesz ukryty w tabernakulach.

Oni też są znakami Twojej obecności. Ty uczyniłeś ich sługami świętych czynności i zadań.

Twoja miłość sprawiła to wszystko, abyśmy stawali się świętymi i na tej drodze nie ustawiali.

To z ich rąk Chrystus w pełni Swego bóstwa i człowieczeństwa, pod postacią kruchego opłatka łączy się z pełnią naszego człowieczeństwa, gdy przyjmujemy Go w Komunii Świętej. Potrzebujemy kapłanów i Ty nam ich dajesz. Bez nich trudno byłoby nam żyć.

Kapłaństwo

O, namaszczone, o, tajemnicze

Kapłańskie ręce.

Ojciec was lepił,

Syn umiłował

Duch was poświęcił.

Ojciec się z wami łamie,

jak chlebem swą stwórczą mocą,

Duch was pomazał,

Duch was napełnił i przeistoczył.

Syn was, jak owce pilnie odszukał

wśród rąk tysięcy,

by złożyć na was

swoje, przebite, skrwawione ręce.

O, tajemnicze!  
O, przemienione!  
Kapłańskie dłonie!  
Pieczęć wieczystą  
wypalił na was wieczysty Płomień.  
Z bojaźni drżeniem  
odgadnąć pragnę co się w was chowa.  
Czy też wy jeszcze  
jesteście moje  
czy Chrystusowe?...

## **PROŚBY W INTENCJI KAPŁANÓW**

Przeżyty Rok Kapłański ustanowiony przez Ojca Świętego Benedykta XVI, szczególnie uświadomił nam o wielkiej potrzebie modlitwy za kapłanów, i dlatego za nimi teraz prosimy:

**Daj nam kapłanów według Serca Twego.**

Ojcze nasz, który jesteś w niebie,  
**Daj nam kapłanów według Serca Twego.**

Aby sławione było Twoje Imię,  
**Daj nam kapłanów według Serca Twego.**

Aby przyszło Twoje Królestwo  
**Daj nam kapłanów według Serca Twego.**

Aby spełniała się Twoja wola – jako w niebie tak i na ziemi,  
**Daj nam kapłanów według Serca Twego.**

Abyś dawał nam Chleb życia  
**Daj nam kapłanów według Serca Twego.**

Aby gładzić nasze winy  
**Daj nam kapłanów według Serca Twego.**

Aby wspomagali nas w przezwyciężaniu pokus  
**Daj nam kapłanów według Serca Twego.**

I ich i nas wybaw od wszelkiego zła.  
**Daj nam kapłanów według Serca Twego.**

O Jezu, Wiekuisty, Najwyższy Kapłanie, zachowaj Twoich kapłanów w opiece Twego Najświętszego Serca, gdzie nikt nie może im zaszkodzić.

Zachowaj nieskalanymi ich namaszczone dłonie, które codziennie dotykają Twojego świętego Ciała.

Zachowaj czystymi ich wargi, które zraszane są Twoją Najdroższą Krwią.

Zachowaj czystymi ich serca, naznaczone wspaniałą pieczęcią Twojego kapłaństwa.

Spraw, aby wzrastali w miłości i wierności Tobie, chroń ich przed zepsuciem i skażeniem tego świata.

Wraz z mocą przemiany chleba i wina, udziel im również mocy przemiany serc.

Błogosław ich trudowi, aby wydał obfite owoce.

Niech dusze, którym służą, będą dla nich radością i pociechą tu, na ziemi, a także wieczną koroną w życiu przyszłym. Amen.

**św. Teresa z Lisieux**

Boski Arcykapłanie, Jezu Chryste, Ty dusze kapłańskie i zakonne wybrałeś spośród milionów i przeznaczyłeś do Twej świętej służby, spraw, pokornie Cię prosimy, aby wiernie wykonywali powierzoną im służbę.

Po każdym wezwaniu modlimy się słowami: **Wysłuchaj nas Panie!**

Abyś ich ciągle na nowo oczyszczać i uświęcać raczył. Ciebie prosimy

Abyś ich w gorliwości o Twoją chwałę i zbawienie dusz utwierdzić raczył. Ciebie prosimy.

Abyś ich radością i pokojem w Twojej służbie napełnić raczył. Ciebie prosimy.

Abyś ich godnymi celebrowania Najświętszej Ofiary uczynił raczył. Ciebie prosimy.

Abyś ich na głębokie przeżywanie tajemnic łaski i miłosierdzia uwrażliwić raczył. Ciebie prosimy.

Abyś ich litością i miłosierdziem dla grzeszników natchnąć raczył. Ciebie prosimy.

Abyś wszystkie kapłańskie i zakonne serca w miłości bratniej zjednoczyć raczył. Ciebie prosimy.

Abyś ich po trudach życia nagrodą wieczną obdarzyć raczył. Ciebie prosimy.

Panie, Jezu Chryste:

Udzielaj im nieustannie swojego Ducha, aby nim umocnieni stawali się świętymi.

Niech będą oddani Tobie we wszystkim, co czynią, jako święci szafarze Twojej łaski.

Niech kochają Ciebie, Kościół i każdego człowieka.

Udzielaj im ducha ofiarności, aby służba, którą pełnią, przynosiła owoce świętości w nich samych oraz w tych, do których ich posyłasz.

Uchroń ich od wszelkich słabości i pokus, które stałyby się przyczyną ich upadku, a ludzi im powierzonych sprowadziły na błędne i niebezpieczne posłannictwa, bądź dla nich Skalą schronienia i mocą w słabości.

Panie, nasz Boże, Jezus pouczył swoich uczniów, że nie mają się dawać obsługiwać, lecz służyć braciom, spraw, aby słudzy Kościoła byli roztropni i pokorni w działaniu, przyjaźni dla wszystkich i wytrwali w modlitwie.

**Pieśń:1. Z tej biednej ziemi, z tej łez doliny**

tęskny się w niebo unosi dźwięk:

O Boskie Serce, skarbie jedyny



wysłuchaj grzesznych serc naszych jęk.  
Nie chciej odrzucać modlitwy tej  
bo Twojej litości błagamy w niej.  
Serce Jezusa, ucieczko nasza,  
zlituj się, zlituj nad ludem Swym.  
2. W Tobie, o Serce Króla naszego,  
świeci nam słodkich nadziei blask.  
Ty nie odrzucisz ludu swojego,  
Tyś niezgłębioną przepaścią łask.  
A naszą nędzę tak dobrze znasz,  
my bardzo biedni, o Panie nasz.  
Serce Jezusa, ucieczko nasza  
zlituj się, zlituj nad ludem Swym.

## **PRZEPROSZENIE**

### **Z Dzienniczka św. Siostry Faustyny Kowalskiej**

*„ O, wielka godności kapłana, ale i o wielka odpowiedzialności kapłana. Wiele ci dano o kapłanie, ale wiele od ciebie żądać będą. ( II-941)*

Panie Jezu, Ty w ręce ludzi złożyłeś wielki dar kapłaństwa. Tak to już w życiu bywa, że nie zawsze potrafimy uszanować dary, które otrzymujemy od innych. Także i ten dar jest często przez nas niedoceniony. Pragniemy Cię teraz za to wszystko przeprosić: Mamy nadzieję w miłosierdziu Pana.

- Przepraszamy Cię Panie, za tych kapłanów, którzy nie okazali się Tobie wierni we wszystkim.
- Przepraszamy Cię, Panie, za nasz brak modlitwy w intencji kapłanów.
- Przepraszamy Cię, Panie, za niszczenie kapłanów poprzez obmowy, oszczerstwa, brak szacunku do pracy przez nich wykonywanej.
- Przepraszamy Cię, Panie, za lekceważenie pracy kapłanów, brak szacunku do sakramentów przez nich sprawowanych.

### **Pieśń:1. Panie, przebacz nam. Ojcze, zapomnij nam.**

Zapomnij nam nasze winy, przywołaj, kiedy zbłądzimy,  
Ojcze, zapomnij nam.

2. Panie, przyjmij nas. Ojcze, przygarnij nas.

I w Swej ojcowskiej miłości ku naszej schył się słabości.

Ojcze, przygarnij nas.

## **PODZIĘKOWANIE**

Nie możemy jednak, Panie, zapomnieć i nie podziękować Ci, za te Twoje służby, którzy w jakimś stopniu przybliżali nam Ciebie, czy czynią to teraz.

Dziękujemy za tych kapłanów, którzy na katechezie nauczyli nas słów różnych modlitw

Dziękujemy za tych kapłanów, którzy nauczyli nas modlić się: koronką, różańcem,

litanią.

I dziękujemy zwłaszcza za te Twoje sługi, którzy nauczyli nas pragnąć modlitwy i o nią dbać, gdyż jest bardziej potrzebna człowiekowi niż powietrze.

Dziękujemy także za te sługi Twojego ołtarza, którzy pomagają nam odkryć Ciebie w tej najpiękniejszej modlitwie – jaką jest Eucharystia

Dziękujemy Ci wszechmocny Boże za dar apostołskiego życia i posłannictwo błogosławionego Jana Pawła II. i za jego wstawiennictwem pomóż nam wzrastać w miłości do Ciebie i odważnie głosić miłość Chrystusa wszystkim ludziom.

Naszą wdzięczność wyrazimy słowami modlitwy i śpiewem. Po każdy wezwaniu będziemy śpiewać:

**Pieśń: Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie,**  
na wieczne czasy niech nie ustanie.

Dziękujemy Ci, wszechmogący Boże, za życie i posługę Jana Pawła II, w którym objawiła się Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha Miłości. Przyjmij naszą pieśń uwielbienia.

**Pieśń: Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie,**  
na wieczne czasy niech nie ustanie.

Dziękujemy Ci, wszechmogący Boże, za wzór modlitwy, jaki dałeś nam w Janie Pawle II. Jego modlitwa była pełna wiary i miłości. Umiał zanurzać się w Tobie, rozmawiać z Tobą, być blisko Ciebie. Swoim przykładem umacniał nas wszystkich. Przyjmij, Boże, nasz śpiew uwielbienia.

**Pieśń: Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie,**  
na wieczne czasy niech nie ustanie.

Dziękujemy Ci, wszechmogący Boże, ze wzór pracowitości Jana Pawła II. Nie ulegał nigdy lenistwu, zniechęceniu ani bylejakości. Wszystko, co czynił, czynił z pełnym zaangażowaniem serca. Jego przykład pomaga nam w naszej pracy. Przyjmij, Boże, nasz śpiew uwielbienia.

**Pieśń: Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie,**  
na wieczne czasy niech nie ustanie.

Mamy wiele powodów do wdzięczności za wszystko, co uczynił Jan Paweł II. Chcemy dziękować także za to, że dałeś nam go jako błogosławionego. Przyjmij, o Panie, naszą modlitwę, którą każdy z nas wyraża w ciszy, w swoim sercu.

**Dłuższa modlitwa w ciszy.**

**Pieśń: 1. Pan kiedyś stanął nad brzegiem,**  
Szukał ludzi gotowych pójść za Nim;  
By łowić serca Słów Bożych prawdą.

Ref. O Panie, to Ty na mnie spojrzales,  
Twoje usta dzis wyrzekly me imie.  
Swoja barke pozostawiam na brzegu,  
Razem z Tobą nowy zacznę dzis łow.  
2. Jestem ubogim człowiekiem,  
Moim skarbem są ręce gotowe  
Do pracy z Tobą i czyste serce. Ref.  
3. Ty, potrzebujesz mych dłoni,  
Mego serca młodego zapalem  
Mych kropli potu i samotności. Ref  
4. Dzis wypłyniemy już razem  
Łowić serca na morzach dusz ludzkich  
Twojej prawdy siecią i słowem życia. Ref  
5. Piotr także stanął nad brzegiem,  
Spojrzał w niebo, bo dzień się nachylił,  
Już chciał być z Tobą i w tamtej chwili.  
Ref. O, Panie Ty na niego spojrzales,  
Zawołales, aby przyszedł do Ciebie,  
Swoją barke pozostawił na brzegu,  
Inny rybak teraz zacznie Twój łow.  
6. Panie dalszy rejs odwołany  
Bo Sternika do Siebie wezwales  
A nam brak siły nadzieja zgasła.  
Ref. O Chryste przecież burze szaleją  
Ratuj barke bo bez Ciebie zginiemy  
"Nie lękajcie się! A wypłyńcie na głębie"  
Cała naprzód nowy świta już dzień

## **MODLITWY W INTENCJI NOWYCH POWOŁAŃ**

*Idąc nad Jeziorem Galilejskim, zobaczył dwóch braci: Szymona, nazywanego teraz Piotrem, i Andrzeja, jego brata, gdy zarzucali sieci na jeziorze. Byli bowiem rybakami. Powiedział im: "Chodźcie ze mną, a uczynię was rybakami łowiącymi ludzi". Od razu zostawiwszy sieci, poszli za Nim. Idąc stamtąd dalej, zobaczył innych dwóch braci: Jakuba, [syna] Zebedeusza i Jana, jego brata, którzy wtedy z Zebedeuszem, swoim ojcem, szykowali w łodzi sieci. Ich także wezwał. I oni od razu zostawiwszy łódź i swego ojca, poszli za Nim.*

Czym jest powołanie?- to pytanie zadaje sobie wielu młodych ludzi, którzy stają przed decyzją pójścia za Chrystusem. Jan Paweł II pisał: *Tak! Powołanie do wyłącznej służby Chrystusowi w Jego Kościele jest niezwykłym darem Bożej dobroci. To dar, o który trzeba błagać z wytrwałością i pokornym zaufaniem. Chrześcijanin powinien pozostawać ciągle otwarty na ten dar, aby nie zmarnować czasu łaski i czasu nawiedzenia. Trzeba błagać i zaufać.*

Każdy z nas wezwany jest do modlitwy i pokornej modlitwy, dlatego wołajmy wspólnie do Chrystusa Kapłana i Żertwy:

**Poślij robotników na żniwo swoje!**

Panie Jezu, Ty chcesz, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy. Prosimy Cię:

**Poślij robotników na żniwo swoje!**

O Jezu, który powiedziałeś swoim uczniom: *Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynieśli, i by owoc wasz trwał*- błagamy Cię, Panie;

**Poślij robotników na żniwo swoje!**

O Jezu, któryś rzekł do uczniów swoich: *Wy jesteście światłem świata... Tak niechaj świeci światło wasze przed ludźmi, aby widzieli dobre czyny wasze i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie* - błagamy Cię, Panie;

**Poślij robotników na żniwo swoje!**

O Jezu, który powiedziałeś do uczniów: *Każdego, który Mnie wyzna przed ludźmi, wyznam i Ja przed Ojcem moim, który jest w niebie*- błagamy Cię, Panie;

**Poślij robotników na żniwo swoje!**

O Jezu, Tyś powiedział: *Kto nie bierze krzyża swego, a idzie za Mną, nie może być uczniem Moim*- błagamy Cię, Panie;

**Poślij robotników na żniwo swoje!**

O Jezu, który przed swoim wniebowstąpieniem powiedziałeś do apostołów: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody. A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata* - błagamy Cię, Panie.

**Poślij robotników na żniwo swoje!**

Boże, który powołujesz wielu, aby przynosili trwałą owoc zbawienia i świętości w Twoim Kościele, usłysz błaganie swojego ludu i spraw, aby każde powołanie zostało ochotnie przyjęte, rozwinęło się i przyniosło obfity owoc. Przez Chrystusa, Najwyższego Kapłana, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

**Pieśń: Pan jest mocą swojego ludu,** Pieśnią moją jest Pan  
Moja tarcza i moja moc, On jest mym Bogiem, nie jestem sam  
W nim moja siła, nie jestem sam.

O Jezu, Boski Pasterzu, który powołałeś apostołów, aby ich uczynić łowcami dusz, pociągnij ku sobie gorące i szlachetne umysły młodych ludzi i uczyn ich swoimi naśladowcami i swoimi sługami. Spraw, by pragnęli tak jak Ty, powszechnego odkupienia, dla którego ustawicznie ponawiasz na ołtarzu swoją ofiarę.

Panie, który żyjesz, aby się wstawiać za nami, otwórz przed nimi takie horyzonty, by dostrzegali cały świat, w którym wznosi się niema prośba tak wielu braci o światło prawdy i ciepło miłości; spraw, by, odpowiadając na Twoje wołanie, przedłużali tu na ziemi Twoją misję, budowali Twoje Ciało Mistyczne - Kościół, i byli solą ziemi i

światłością świata.

Rozszerz, Panie, Twoje miłościwe wołanie również na wiele serc kobiecych, czystych i wielkodusznych, i w niej w nie pragnienie doskonałości ewangelicznej, oddania się na służbę Kościoła oraz braci potrzebujących pomocy i miłości. Amen.

Paweł VI.

**Pieśń: Pan blisko jest, oczekuj Go.** Pan blisko jest, w Nim serca moc.

**Z Dzienniczka św. Faustyny.**

*Oddaję ci w opiekę dwie perły drogocenne sercu Mojemu, a nimi są dusze kapłanów i dusze zakonne, za nich szczególnie modlić się będziesz, ich moc będzie w wyniszczeniu waszym. Modlitwy, posty, umartwienia, prace i wszystkie cierpienia łączyć będziesz z modlitwą, postem, umartwieniem, pracą, cierpieniem Moim, a wtenczas będą miały moc przed Ojcem Moim.*

Panie Jezu, nasz Pośredniku i najwyższy Kapłanie, ofiarujemy Ci nasze modlitwy, prace i cierpienia za Twoich kapłanów, aby świętością swego życia rozszerzali Królestwo Twoje.

Jezu, zesłany z nieba Arcykapłanie:

**Daj nam świętych kapłanów!**

dla zbawiennego głoszenia nauki Twojej;

**Daj nam świętych kapłanów!**

dla uobecniania po wszystkie dni Twojej Ofiary krzyżowej;

**Daj nam świętych kapłanów!**

dla zbawiennego udzielania nam świętych sakramentów!;

**Daj nam świętych kapłanów!**

dla odpuszczania nam grzechów w sakramencie pokuty;

**Daj nam świętych kapłanów!**

dla utwierdzenia w wierze i dobrych obyczajach rodzin naszych;

**Daj nam świętych kapłanów!**

dla wychowania dzieci ku Twej chwale;

**Daj nam świętych kapłanów!**

dla obrony i pomocy wśród niebezpieczeństw świata;

**Daj nam świętych kapłanów!**

dla przygotowania nas do szczęśliwej śmierci;

**Daj nam świętych kapłanów!**

dla rozszerzenia Królestwa Twego.

**Daj nam świętych kapłanów!**

Boże, któryś dla chwały majestatu swojego i dla zbawienia ludzkiego rodzaju ustanowił Jednorodzonego Syna swojego najwyższym i wiecznym Kapłanem, prosimy Cię, aby Ci, których On wybrał na sługi i szafarzy swoich tajemnic,

pozostali zawsze wierni swemu posługiwaniu. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

O miłosierny Jezu, Ty w głębi swego Boskiego Serca współczujesz z biedną ludzkością i troszczysz się o to, kto ma ją prowadzić ku światłu i życiu wiecznemu, obdarzaj swój Kościół dobrymi i świętymi powołaniami kapłańskimi i zakonnymi.

Panie, Ty znasz serca wszystkich, wskaż przeto wybranych, którym pragniesz powierzyć wzniosłe zadania. Oświeć ich umysł, aby poznali nieocenioną łaskę Twego powołania, wzmocnij wolę, by ich nie pokonała słabość i rozkosz ludzka. Spraw, by nie lękali się ofiar, ale z radością poszli za Tobą.

Przekonaj ich rodziców, że wielką i niezrównanie piękną ofiarą jest poświęcić Tobie swe dzieci. Udziel im siły do złożenia Bogu żertwy z własnych uczuć i zamiarów na przyszłość.

Wychowawcom daj światło potrzebne do pielęgnowania w sercach młodzieży głosu powołania, aż do dnia, w którym przystąpią do Twych świętych ołtarzy. Amen.

1. **Kochajmy Pana**, bo Serce Jego  
żąda i pragnie serca naszego.

Dla nas Mu włócznią rana zadana.

Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

2. O, pójdz do Niego, wszystko stworzenie,

Sercu Jezusa złóż dziękczynienie,

I Twoje przed Nim zegnij kolana.

Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

3. Pójdźcie do niego, biedni grzesznicy,

zmyć grzechów zmaży, w czystej Krynicy.

Nad śnieg zbieleje dusza zmazana.

Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

## **RÓŻANIEC**

O Maryjo, Królowo Apostołów i kapłanów, otocz kapłanów swą najświętszą opieką. Niepokalana Dziewico, Tyś w cichej pokorze przyjęła na siebie godność Matki Boga, spraw, by kapłani Twego Syna z sercem czystym i pokornym przystępowali do tajemnic ołtarza!

Kapłanko wielka, Tyś pierwsza złożyła Bogu w świątyni Jezusa w ofierze, czuwaj nad każdą ofiarą ołtarza, by godnie złożona była Panu przez Jego kapłanów!

Pani najwierniejsza, Tyś pierwsza godna była ciało Jezusowe w rękach piastować, błogosław dłonie kapłańskie, które Ciała Pańskiego dotykać mogą, czuwaj nad ich świętością!

Matko Boga, Tyś w dobroci serca słowami swymi skłoniła Syna, by wodę w wino ludziom przemienił, błogosław usta kapłańskie, które cudowną mocą słowa chleb i wino w Ciało i Krew Pańską dla nas grzesznych przemieniają!

Współodkupicielko nasza, Matko Bolesna, Tobie, z krzyża, Syn nas oddał pod wieczną opiekę, czuwaj nad kapłanami sprawującymi święte sakramenty, przez które spływają na nas owoce Odkupienia.

Królowo Apostołów, Tyś wraz z nimi, jako pierwszymi kapłanami Chrystusa przyjęła na siebie ogień Ducha Świętego, by słowem natchnionym, sercem nieustraszonym, dobrym przykładem utwierdzali w nas wiarę, krzepili nadzieję i rozpalali w nas miłość.

## **I tajemnica radosna: Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie**

Z Ewangelii św. Łukasza: „Posłał Bóg anioła Gabriela do dziewicy Maryi poślubionej Józefowi... Bądź pozdrowiona pełna łaski, Pan z Tobą. Oto poczniesz i porodzisz Syna... On będzie wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego... A Maryja odpowiedziała: oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego”.

Bóg przychodzi do swego stworzenia, uniża się, nawiązuje z nim bliski, osobowy kontakt. I pyta człowieka, prosząc o współpracę. Nadszedł czas zbawienia świata. Bóg powołuje kolejną osobę potrzebną do wypełnienia tego dzieła. Wcześniej powołał Zachariasza i Elżbietę, a przez nich również Jana.

Maryja, młoda dziewczyna o jasnym i dobrym sercu słyszy ten głos powołania. Chciała należeć całkowicie do Boga przez ślub czystości, a oto właśnie ten jej Bóg teraz wzywa ją do macierzyństwa. Maryja kocha całym sercem, więc składa ten swój dar w ręce Boga i odpowiada: fiat. Od tej chwili Maryja będzie już do końca życia szła drogą swego powołania. Zjednoczona z Bogiem nie się Go światu jako pierwsza Kobieta Matka – Apostołka.

Boże, Ojczy Wszechmogący, polecamy Ci małżonków, których powołujesz na drogę macierzyństwa i ojcostwa. Daj im miłość i odwagę, by zawsze otwartym sercem przyjmowali każde nowe życie i tak świadczyli o Twej ojcowskiej miłości do ludzi.

## **II tajemnica radosna: Nawiedzenie świętej Elżbiety**

Z Ewangelii św. Łukasza: „Maryja wybrała się w drogę i śpiesząc się poszła do pewnego miasta judzkiego. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę”.

Każde powołanie oznacza wejście na drogę służby. Maryja od początku odczytała to w swym wezwaniu. Elżbieta jest w potrzebie, jest sama ze swą radością, ale i troską z powodu poczęcia syna w jej podeszłym wieku. Maryja podejmuje trud wędrowni i idzie tam, gdzie posyła ją Miłość. Droga jest daleka, trudna i niebezpieczna, ale posyłającym jest Bóg, który idzie razem z powołanym i sam służy jego sercem, rękami, oczami. Maryja jest w pełnej komunii z Bogiem przez poczęcie Jego Syna. W niej sam Bóg idzie nieść pociechę Elżbiecie.

Boże, Ojciec Wszechmogący, polecamy Ci kapłanów i osoby zakonne. Udzielaj im sił do wytrwałości i wierności w powołaniu. Zjednocz ich ze Soba, by zawsze służąc innym w potrzebie, dawali Ciebie wszystkim spragnionym, poszukującym, smutnym, samotnym...

### **III tajemnica radosna: Narodzenie Chrystusa w Betlejem**

Z Ewangelii św. Łukasza: „Urodziła swego Pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w mieszkaniu”.

Syn Boży stał się człowiekiem, aby Ojciec mógł Go powołać do głoszenia dobrej Nowiny, do dawania świadectwa o Jego miłości do ludzi, do zbawienia świata. Narodzeniu Jezusa od początku towarzyszy ubóstwo, prostota i cierpienie Matki, że oto jej Syn przyszedł do swoich, a swoi Go nie przyjęli. Św. Józef powołany do ojcostwa duchowego wciąż podejmuje wysiłek, by ochronić Dziecko i Maryję przed wrogością i obojętnością świata.

Wezwani przez aniołów pierwsi powołani uczniowie – pasterze, jako jedyni przyszli oddać hołd swemu Zbawicielowi. Gdy rodzi się Jezus, głęboka noc zalegała świat, a ludzie byli bardzo zajęci, ale tylko własnymi sprawami, obojętni na potrzeby innych. I dziś świat ogarniają ciemności niewiary, ignorancji i egoizmu. Dzięki kapłanom i osobom zakonnym jest jeszcze światło Ewangelii. Ale robotników jest coraz mniej, a pracy i potrzeb coraz więcej.

Boże, Ojciec Wszechmogący, polecamy Ci młodych chłopców i dziewczęta, w których sercach kiełkuje ziarno powołania. Pomóż im swoją łaską, aby zgodzili się na jego wzrastanie. Daj im siłę, aby zrodziła się w nich odważna decyzja w pozostawieniu świata i pójścia Twoją drogą ewangeliczną.

### **IV tajemnica radosna: Ofiarowanie Jezusa w świątyni**

Z Ewangelii św. Łukasza: „Rodzice zanieśli Go do Jerozolimy, aby Go ofiarować Panu”.

Maryja i Józef otrzymali najcenniejszy skarb – Jezusa. Ale nie zatrzymali Go tylko dla siebie. Ofiarowują Go Bogu, bo wiedzą, że On należy do Niego. Bóg realizuje swój zbawczy plan przez ludzi, posyłając ich do tych, którzy jeszcze nie widzą, jeszcze nie wierzą, jeszcze są głusi, jeszcze są smutni i zamknięci w sobie. W świątyni Jerozolimskiej było wielu ludzi, wielu kapłanów, ale tylko Symeon i Anna mieli otwarte serca i oczy, i oni rozpoznali w tym Dziecku Mesjasza. Często współcześni ludzie patrzą, a nie widzą; słuchają, ale nie słyszą. I coraz bardziej potrzebują świadków Dobrej Nowiny, by mogli zobaczyć Słońce wschodzące z wysoka - Chrystusa i usłyszeć ewangeliczne słowa nadziei.

Boże, Ojciec Wszechmogący, polecamy Ci wszystkich ludzi dobrej woli, którzy



modlą się o nowe powołania i za powołanych. Niech ich ofiary i modlitwy będą wysłuchane, i udziel im radości zobaczenia licznych młodych, którzy wybierając drogę życia kapłańskiego i zakonnego będą przemieniać świat i nieść orędzie Zmartwychwstałego Pana.

## **V tajemnica radosna: Znalezienie Jezusa w świątyni**

Z Ewangelii św. Łukasza: „Dlaczego Mnie szukaliście? Czy nie wiedzieliście, że muszę być w tym, co jest mego Ojca?... A Jego Matka zachowywała wszystkie te słowa w swym sercu”.

Narodzeniu dziecka, rodzicom towarzyszy radość, ale i obawa, troska o jego rozwój, przyszłość. Maryja z Józefem od początku swej drogi powołania rodzicielskiego byli posłuszni Bogu i Jego natchnieniom. Zaprowadzili Jezusa do Jerozolimy, do świątyni, by poznał naukę Pisma i Tradycje, by zobaczył święte miejsce, gdzie Bóg spotyka się z człowiekiem, gdzie człowiek rozmawia z Bogiem. W ogromnym tłumie zostali rozdzieleni i Jezus pozostał w świątyni. Zatroskani rodzice szukali Go dwa dni. Jakaż radość ich wypełniła i pokój, gdy wreszcie Go odnaleźli i mogli przytulić do zatroskanego serca. Ale wtedy Jezus im wyjaśnia, iż choć jest ich Synem, to jednak są ważniejsze sprawy Ojca niebieskiego, którym On chce być posłuszny.

Boże, Ojcze Wszechmogący, polecamy Ci tych rodziców, którzy utrudniają lub nie chcą, aby ich dziecko poświęciło się Bogu w kapłaństwie lub zakonie. Daj im światło, by zrozumieli, że w ten sposób odbierają im drogę prawdziwego szczęścia w byciu tam, gdzie są sprawy Boga Ojca. Polecamy Ci również tych dobrych rodziców, którzy pragną by ich dziecko poświęciło się Bogu, abyś dał im radość z oglądania szczęścia swych dzieci.

Korzystano ze źródeł:

*Dzienniczek św. Faustyny*

Ks. Wojciech Kubacki - *Adoracje*

*Skarbnica modlitw*

*Rozważania różańcowe* :SS. Urszulanki Unii Rzymskiej

Inne źródła